II List Piotra

Rozdział 2

**1**. Lecz byli i fałszywi prorocy między ludem, jako i między wami będą kłamliwi nauczyciele, którzy wprowadzą odszczepieństwa zatracenia i zaprzą się tego Pana, który je kupił, przywodząc na się prędkie zginienie. **2**. A wiele ich naszladować będą rozpusty ich, przez które droga prawdy będzie bluźniona. **3**. A przez łakomstwo zmyślonemi słowy wami kupczyć będą. Którym sąd z dawna nie przestaje i zatracenie ich nie drzemie. **4**. Abowiem jeśli Bóg anjołom, gdy zgrzeszyli, nie przepuścił, ale powrozami piekielnemi ściągnieni do piekła, podał na męki, aby na sąd byli schowani. **5**. I pierworodnemu światu nie przepuścił, ale Noego, samoósmego opowiadacza sprawiedliwości, zachował, przywiódszy potop na świat niepobożnych. **6**. I miasta Sodomczyków i Gomorejczyków w popiół obróciwszy, wywrócenim potępił, zostawując przykład tych, którzy niepobożnie żyć mieli, **7**. i sprawiedliwego Lota, uciśnionego z niezbożnych swowolnością i sprosnym obcowaniem, wyrwał. **8**. Abowiem widzeniem i słyszeniem sprawiedliwy był, mieszkając u tych, którzy dzień po dzień trapili duszę sprawiedliwą niezbożnemi uczynkami. **9**. Umieć Pan pobożnych z pokuszenia wyrwać, a niesprawiedliwych na dzień sądny, aby męczeni byli, zachować, **10**. a nawięcej tych, którzy za ciałem w pożądliwości plugastwa chodzą, a zwierzchnością gardzą, zuchwalcy, w sobie się kochający, nie boją się wprowadzać sekt, bluźniąc. **11**. Gdyż anjołowie, siłą i mocą więtszymi będąc, nie znoszą przeciwko nim sądu przeklętego. **12**. A ci, jako bydło bezrozumne z przyrodzenia na ułowienie i na skazę, bluźniąc to, czego nie wiedzą, w skazie swojej zginą, **13**. odnosząc zapłatę niesprawiedliwości, za rozkosz mając dniowe kochanie, smrodowie i plugawcy, opływając w rozkoszach, w biesiadach swych rozpustując z wami. **14**. Oczy mając pełne cudzołóstwa i grzechu nie ustawającego. Przyłudzając dusze niestateczne, mając serce wyćwiczone łakomstwem, synowie przeklęctwo **15**. opuściwszy prostą drogę, zbłądzili, naszladując drogi Balaama z Bosor, który umiłował zapłatę niesprawiedliwości, **16**. ale miał strofowanie głupstwa swego: nieme bydlę podjarzmie, głosem człowieczym mówiące, zahamowało szaleństwo proroka. **17**. Cić są stoki bez wody i obłoki od wichru pędzone, którym chmura ciemności jest zachowana. **18**. Abowiem hardości próżne mówiąc, przyłudzają przez pożądliwości ciała niepowściągliwego tych, co trochę odbiegają, w błędziech obcujących, **19**. wolność im obiecując, gdyż sami są niewolnicy skazy. Abowiem kto jest od kogo zwyciężon, tego i niewolnikiem jest. **20**. Bo jeśliby odbieżawszy plugastwa świata przez poznanie Pana naszego i zbawiciela Jezusa Chrystusa, a temiż się zaś uwikławszy, zwyciężeni byli, zstały się im ostateczne gorsze niż pierwsze. **21**. Boby im lepiej było nie uznać drogi sprawiedliwości, niżli poznawszy, wrócić się nazad od podanego im rozkazania świętego. **22**. Abowiem się im przydało ono prawdziwej przypowieści: Pies, który się wrócił do zwrócenia swego, i świnia umyta, do kałuże błota.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.